

Sygn. akt VI ACa 2062/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 8 czerwca 2018 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

Przewodnicząca: Sędzia SA Ryszard Sarnowicz

Sędziowie: SA Tomasz Pałdyna

SA Jolanta Pyżlak (spr.)

Protokolant: Małgorzata Samuła

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 maja 2018r.

sprawy z powództwa A. W. i R. W.

przeciwko K. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 maja 2016 r.

sygn. akt XXV C 1269/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że zasądza od K. K. na rzecz A. W. i R. W. dalszą kwotę 44 630 zł (czterdzieści cztery tysiące sześćset trzydzieści) złotych z ustawowymi odsetkami (ustawowymi odsetkami za opóźnienie) od dnia 25 lipca 2014r. do dnia zapłaty oraz w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od K. K. na rzecz A. W. i R. W. kwotę 3 334 zł (trzy tysiące trzysta trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od K. K. na rzecz A. W. i R. W. kwotę 5297 zł (pięć tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt VI ACa 2062/16**

## UZASADNIENIE

Powodowie A. oraz R. małżonkowie W. wnosili o ustalenie, iż dokonane przez R. W. z majątku wspólnego małżonków A. i R. W. na rzecz pozwanej K. K. darowizny w łącznej kwocie 77 887,79 zł jako dokonane bez zgody powódki A. W. są – stosownie do postanowień art. 37 § 1 pkt 4 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego – nieważne; zasądzenie od pozwanej K. K. solidarnie na rzecz powodów kwoty 77 887,79 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 11 lipca 2014 do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 7 000 zł tytułem niezwróconej pożyczki otrzymanej 18 września 2013r. oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu.

Pozwana K. K. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na jej rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2016r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXV C 1269/14: (1) zasądził od K. K. na rzecz R. W. kwotę 7 000 złotych; (2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie, (3) zasądził od A. W. i R. W. solidarnie na rzecz K. K. kwotę 2 690 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Swoje rozstrzygnięcie Sad Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej:

Powód R. W. z wykształcenia jest prawnikiem, posiada stopień naukowy profesora z dziedziny (...). Od ponad 40 lat jest w związku małżeńskim z powódką A. W., z którą mieszka w P.. Powód ma obecnie 69 lat, powódka 67. Małżonkowie w małżeństwie doczekali się trójki dzieci, dziś dorosłych i samodzielnych. Powód R. W. nadal jest czynny zawodowo. Od ponad czterech lat pracuje w (...) z siedzibą w W., dodatkowo powód zatrudniony jest również w (...). Jego dochody z tytułu wykonywanej pracy sięgają ok. 15 000 zł miesięcznie netto. Powódka natomiast z wykształcenia jest lekarzem dentyką. Od kilku lat pozostaje na emeryturze z uposażeniem ok. 1 100 zł miesięcznie. Od początku ich małżeństwa między małżonkami obowiązywała wspólność ustawowa małżeńska. Od wielu lat powodowie mają wspólny rachunek w (...) S.A. o nr (...), na który wpływają zarobki powoda i emerytura powódki.

W roku 2013 pozwana K. K. była w tracie studiów na (...) w W. na kierunku – (...). Pozwana uzupełniała swoje wykształcenie już jako kobieta dojrzała, miała wówczas 43 lata, była rozwiedziona oraz sama wychowywała dwoje małoletnich dzieci – córki w wieku 14 i 11 lat. Zainteresowana tematyką wykładów prowadzonych przez R. W. podczas jednych z nich, w styczniu 2013 r., pozwana nawiązała rozmowę z wykładowcą R. W.. Rozmówcy byli wzajemnie zainteresowani poglądami. W tym dniu powód czekał na pozwaną po zakończonych wykładach i zaproponował podwiezienie do domu. Znajomość pomiędzy powodem a pozwaną rozwijała się. Strony zaczęły coraz więcej rozmawiać, mailować. Pozwana była pod ogromnym wrażeniem powoda i jego wiedzy, ich relacje były bardzo pozytywne, pozwana czuła się adorowana przez powoda. Pozwana posiadając zawód księgowej wówczas prowadziła działalność gospodarczą w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą (...) sp. z o.o. w W., w okresie gdy poznała powoda zajmowała się organizowaniem działu finansowego u jednego z deweloperów (...), z czego uzyskiwała dochód brutto w wysokości ok. 9 000 zł. W tym też czasie mieszkała w wynajmowanym za 3 600 zł mieszkaniu na P., mimo iż posiadała dom w Ł.. Decyzja o zamieszkaniu w W. wynikała z okoliczności bardzo dużej ilości pracy przy jednoczesnym uczęszczaniu córek do szkoły w W.. W marcu 2013 r. pozwana zakończyła współpracę u dewelopera, następnie wróciła do domu w Ł.. W marcu 2013 roku pozwana na zaproszenie powoda wzięła udział w konferencji sejmowej z okazji 60 rocznicy Konwencji Praw Człowieka, po której to powód oświadczył pozwanej, że może z nią współpracować a pozwana stwierdziła, że nie utrzymałaby się. Relacje między powodem a pozwaną zaczęły się coraz bardziej zacieśniać i strony weszły w bliskie relacje osobiste. W kwietniu 2013 roku powód R. W. zaproponował pozwanej udział w (...) Konferencji (...), która odbyła się w maju 2013 roku w O.. Powód wskazał, iż ma braki personalne, a pozwana mogłaby mu pomóc. Strony umówiły się, iż powód R. W. zapłaci pozwanej kwotę 3 000 zł za pomoc przy organizacji konferencji. Pozwana za swoją pracę w ramach prowadzonej działalności spółki (...) sp. z o.o. wystawiła fakturę na kwotę 3 000 zł, którą to powód zapłacił dokonując przelewu ze wspólnego rachunku jego i powódki w dniu 21.05.2013 r. na rachunek nr (...) (który był rachunkiem spółki (...) sp. z o.o.), w treści przelewu wpisując jako dane adresata rachunku (...) oraz jako tytuł (...) (wydruk z historii rachunku k. 24). Po rzeczonyj konferencji relacje między powodem R. W. a pozwaną K. K. przerodziły się w stały intymny romans. Strony zaczęły coraz więcej czasu spędzać razem. R. W. jak tylko miał wykłady w W. (ok. trzy weekendy w miesiącu) zatrzymywał się u pozwanej w domu w Ł.. Często te wizyty trwały od czwartku wieczora do poniedziałku. Powód spędzał nie tylko swój czas wolny z pozwaną, ale również z jej córkami. Strony wspólnie spędzały popołudnia, kiedy powód był w W.. Pozwana miała świadomość, że powód jest w związku małżeńskim i początkowo miała wątpliwości czy kontynuować tą znajomość, lecz została zapewniona przez powoda, iż jego żona jest tolerancyjna. Dodatkowo utwierdziło ją w przekonaniu podjętej właściwej decyzji to, że powód był nieomal cały czas do dyspozycji pozwanej w czasie, gdy przebywał w W.. Pozwana zaufała powodowi i obdarzyła uczuciem .

Pozwana chciała pracować jako prawnik i jak najszybciej skończyć studia prawnicze, a miała problemy finansowe, w tym borykała się ze sprawami alimentacyjnymi na dzieci, zaś powód wspierając ambicje pozwanej w dziedzinie prawa zaproponował jej pomoc finansową i opiekę i jej dzieciom, dlatego pozwana zrezygnowała z pracy w księgowości. Pozwana chciała również założyć fundację (...), a powód R. W. miał jej w tym pomóc.

Powód w dniu 5 czerwca 2003 r. opłacił zaległe rachunki pozwanej za gaz w kwocie 6 300 zł dokonując ze wspólnego rachunku małżonków W. przelewu na rzecz (...) S.A. 28 sierpnia 2013 r. powód zapłacił za zakupione przez pozwaną w sklepie internetowym (...) podręczniki szkolne dla jej dzieci w kwocie 605,62 zł i 66,24 zł.

W czerwcu 2013 roku powód na rachunek bankowy (...) sp. z o. o. z rachunku wspólnego małżonków W. przelał łącznie kwotę 7 000 zł w treści przelewu wpisując jako dane adresata rachunku „ (...) , przy czym 6 000 zł tytułem (...), zaś 1000 zł tytułem (...).

W lipcu 2013 roku powód na rachunek bankowy (...) sp. z o. o. „ z rachunku wspólnego małżonków W. przelał łącznie kwotę 6 600 zł, przy czym 5 400 zł tytułem (...), zaś 1200 zł tytułem (...) (03.07.2013r. przelew na kwotę 1200zł, 11.07.2013r. przelew na kwotę 2000zł, 16.07.2013r. przelew na kwotę 1100zł, 24.07.2013r. przelew na kwotę 1500zł, 26.07.2013r. przelew na kwotę 800 zł). Przelew 1200 zł tytułem (...) dotyczył sfinansowania przez powoda obozu wakacyjnego córki pozwanej.

W sierpniu 2013 roku powód na rachunek bankowy (...) sp. z o. o. „ z rachunku wspólnego małżonków W. przelał łącznie kwotę 4 540 zł, przy czym 3 840zł tytułem (...), zaś 700 zł tytułem (...) (13.08.2013r. przelew na kwotę 700zł i ten sam przelew k.15, 14.08.2013r. przelew na kwotę 3000 zł,19.08.2013. przelew na kwotę 840 zł).

We wrześniu 2013 roku powód na rachunek bankowy (...) sp. z o. o. „ z rachunku wspólnego małżonków W. przelał łącznie kwotę 11 100 zł, przy czym 3 800 zł tytułem (...), 300 zł tytułem (...), 7 000 zł tytułem (...) (04.09.2013r. przelew na kwotę 500 zł, 07.09.2013r. przelew na kwotę 300 zł, 09.09.2013r. przelew na kwotę 300 zł, 11.09.2013r. przelew na kwotę 3 000 zł, 18.09.2013r. przelew na kwotę 7 000 zł tytułem pożyczki). Powód dokonał przelewu kwoty 7 000 zł tytułem pożyczki po wcześniejszym uzgodnieniu z pozwaną, aby dokonała ona zakupu samochodu w ramach leasingu, który użytkowałaby pozwana, której dzieci uczęszczały do szkoły w W., jak również zakup auta umożliwiłby powodowi łatwiejsze poruszanie się między W. a Ł., w okresie gdy czas będzie spędzał z pozwaną. Ostatecznie do zakupu samochodu w ramach leasingu nie doszło, pozwana obawiała się zbyt wysokich rat leasingowych, nie doszło też do zwrotu pożyczki.

W dniu 28 września 2013 roku pomiędzy powodem R. W. a pozwaną K. K. została podpisana umowa o pracę na czas nieokreślony na stanowisku Asystenta R. W. w wymiarze 1/2 etatu. Ustalono miesięczne wynagrodzenie w wysokości 3 000 zł brutto oraz premii uznaniowej). Pozwana w ramach wykonywania pracy asystenta pomagała powodowi przy organizowaniu wykładów, jeździła z nim na wykłady, sprawdzała część prac egzaminacyjnych studentów. Powód nie zgłosił pozwanej do ZUS, nie odprowadzał też zaliczek na podatek dochodowy do Urzędu Skarbowego. Pozwana ponadto przyjęła rolę kochanki i towarzyszką powoda w czasie gdy przebywał on w W. na wyjazdach służbowych, towarzyszyła też powodowi na konferencjach naukowych w L. i B.. Powód uważał, że jego związek z pozwaną zakończy się z chwilą ukończenia przez nią studiów w maju 2014 r. Wynagrodzenie za pracę jaką pozwana czyniła na jego rzecz (tj. 3 000 zł miesięczne) powód przekazywał pozwanej w dotychczasowej formie tj. przelewając pieniądze na konto spółki (...) sp. z o.o., bez oznaczenia, że przelew dotyczy wynagrodzenia za wykonana pracę , przy czym oprócz należności z tytułu wykonywanej pracy przekazywał dodatkowe kwoty na bieżące utrzymanie, i łącznie były to następujące przelewy:

- w październiku 2013 roku powód na rachunek bankowy (...) sp. z o. o. z rachunku wspólnego małżonków W. przelał łącznie kwotę 5 500 zł, wpisując w przelewach tytuł (...) (02.10.2013r. przelew na kwotę 500zł, 09.10.2013r. przelew na kwotę 3 000zł, 22.10.2013r. przelew na kwotę 2 000 zł, (k. 22),

- w listopadzie 2013 roku powód na rachunek bankowy (...) sp. z o. o. „ z rachunku wspólnego małżonków W. przelał łącznie kwotę 3 000zł, wpisując w przelewach tytuł (...) (06.11.2013r. przelew na kwotę 500zł, 13.11.2013r. przelew na kwotę 1 000zł, 17.11.2013r. przelew na kwotę 1 500zł, (k. 21),

- w grudniu 2013 roku powód na rachunek bankowy (...) sp. z o. o. „ z rachunku wspólnego małżonków W. przelał łącznie kwotę 3 500 zł, wpisując w przelewach tytuł (...) – 03.13.2013r. przelew na kwotę 1000zł, 11.12.2013r. przelew na kwotę 2 000zł, 22.11.2013r. przelew na kwotę 500 zł, 29.12.2013r. przelew na kwotę 1000 zł (k. 21 ),

- w styczniu 2014 roku powód na rachunek bankowy (...) sp. z o. o. „ z rachunku wspólnego małżonków W. przelał łącznie kwotę 6 100 zł, wpisując w przelewach tytuł (...) (02.01.2014r. przelew na kwotę 600zł, w treści przelewu (...), 07.01.2014r. przelew na kwotę 500zł, r. 13.01.2014 przelew na kwotę 1 000zł, 20.01.2014r. przelew na kwotę 2 000 zł, 29.01.2014 przelew na kwotę 2 000 (k. 20); przelew 600 zł tytułem (...) dotyczył sfinansowania przez powoda obiadów w szkole dla dzieci pozwanej,

- w lutym 2014 roku powód na rachunek bankowy (...) sp. z o. o. „ z rachunku wspólnego małżonków W. przelał łącznie kwotę 10 000 zł, wpisując w przelewach tytuł (...) (10.02.2014r. przelew na kwotę 5 000zł, 17.02.2014r.. przelew na kwotę 5 000zł (k. 20)

- w marcu 2014 roku powód na rachunek bankowy (...) sp. z o. o. „ z rachunku wspólnego małżonków W. przelał łącznie kwotę 6 000 zł, wpisując w przelewach tytuł (...) (01.03.2014r. przelew na kwotę 1 500zł, 12.03.2014r. przelew na kwotę 2 500zł, 18.03.2014r.r. przelew na kwotę 1 000 zł,, 21.03.2014r. przelew na kwotę 1 000 zł.

Kwoty przekazywane przez powoda na rachunek spółki (...) sp. z o.o. pozwana w całości przeznaczała na opłaty i wydatki związane ze swoją osobą oraz dziećmi (okoliczność przyznana przez pozwaną).

W okresie gdy powód z pozwaną zawarł umowę o pracę przeciwko pozwanej toczyła się w sądzie rodzinnym sprawa o wgląd w wychowanie dzieci i pozwana przedłożyła w sądzie umowę o pracę z 28 września 2013 roku zawartą z powodem oraz drugą taką samą umowę o pracę zawartą z rektorem tej samej uczelni (ta druga umowa łączyła pozwaną od września do końca grudnia 2013 r.).

W dniu 5 grudnia 2013 roku powód ze wspólnego rachunku małżonków W. dokonał przelewu kwoty 250 zł na konto bankowe osoby wykonującej prace ogrodowe na posesji pozwanej.

21 stycznia 2014 r. powód zapłacił kwotę 2 540 zł w formie przelewu na rzecz (...) tytułem opłacenia czesnego za naukę pozwanej, przy czym przelew został wykonany z rachunku bankowego, którego jedynym posiadaczem był powód.

Powód namówił także swoją żonę na wzięcie w styczniu 2014 r. wspólnie kredytu na zakup samochodu F. (...), który następnie według jego twierdzeń przekazanych żonie został oddany w bezpłatne użytkowanie fundacji, z którą powód współpracował, a w rzeczywistości samochód powód oddał w użytkowanie pozwanej.

Pod koniec marca 2014 roku o romansie powoda dowiedziała się jego żona A. W., pod której naciskiem powód w dniu 01.04.2014r. rozwiązał z pozwaną umowę o pracę na czas nieokreślony. Doszło do wymiany korespondencji mailowej o przykrej treści między córką powodów a pozwaną oraz zostały zasygnalizowane m.in. pretensje natury finansowej do pozwanej z powodu wydatków poczynionych przez powoda. Mimo dokonywania przez powoda przez wiele miesięcy licznych przelewów ze wspólnego konta ze wskazaniem jako adresata K. K., powódka do marca 2014 r. nie wiedziała o tych czynnościach męża, bo nie zapoznawała się z treścią rachunku bankowego a to powód robił wszystkie opłaty, a powódka korzystała jedynie z karty bankomatowej.

W dniu 22 marca 2014 roku powód R. W. podpisał pozwaną pisemne oświadczenie, że wszystkie pieniądze, które przelał na konto (...) sp. z o.o. dotyczyły wynagrodzenia dla K. K. i premii.

Jednocześnie w dniu 1 kwietnia 2014 roku pomiędzy powodem a pozwaną została podpisana kolejna umowa o pracę na czas nieokreślony, zgodnie z którą pozwana miała być zatrudniona na stanowisku Doradcy ds. (...) na ½ etatu

z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 5 000 zł netto miesięcznie oraz premii miesięcznej uznaniowej. W tym samym dniu powód i pozwana podpisali umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, zgodnie z którą pozwana zobowiązała się nie prowadzić działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności powoda jako pracodawcy - przez okres sześciu miesięcy po ustaniu stosunku pracy, poza pełnieniem Funkcji w Zarządzie tworzonej Fundacji (...). Ponadto zgodnie z umową pozwanej jako pracownikowi przysługiwało przez okres trwania zakazu konkurencji odszkodowanie w wysokości 5 000 zł miesięcznie, płatne ostatniego dnia każdego miesiąca trwania zakazu. Pismem z dnia 15 kwietnia 2014 roku powód R. W. wypowiedział pozwanej umowę o pracę zawartą w dniu 01.04.2014r. z dniem 31.05.2014r. Następnie pozwana rozliczając się z podatku dochodowego za rok 2013, a potem za rok 2014 w swoich zeznaniach podatkowych wykazała jako swe wynagrodzenie za pracę (łącznie z premiami) kwoty przekazywane jej przez powoda na rachunek spółki (...) sp. z o.o.

Pismem z dnia 27 czerwca 2014 roku pełnomocnik powodów wezwał pozwaną do zapłaty łącznie kwoty 65 540 zł. Wskazano, iż powód R. W. dokonał na rzecz pozwanej darowizny z majątku wspólnego małżonków bez zgody A. W., co czyni umowy darowizny za nieważne. Ponadto wezwano do zwrotu kwoty 7 000 zł tytułem pożyczki udzielonej pozwanej w dniu 18.09.2013r.

W dniu 11 stycznia 2016 r. K. K. wniosła do sądu pracy pozew przeciwko R. W. o wydanie świadectwa pracy za okres od 1 czerwca 2013 r. do 31 maja 2014 r. oraz wypłatę odszkodowania z tytułu niewystawienia w ustawowym terminie świadectwa pracy (sprawa VII P 22/16 Sądu Rejonowego (...)).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zebranych w aktach dokumentów, przesłuchania powódki w charakterze strony, częściowego przesłuchania powoda w charakterze strony oraz częściowego przesłuchania pozwanej w charakterze strony oraz na podstawie okoliczności bezspornych.

Sąd Okręgowy wskazał, iż dał wiarę zeznaniom pozwanej w części, iż świadczyła pracę na rzecz powoda jako jego asystentka na podstawie umowy o pracę z dnia 28 września 2013 r.. Powód nie kwestionował, że złożył podpis pod umową jako pracodawca, wskazywał jednak na fikcyjny charakter umowy o pracę. Podkreślić należy, iż to na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania powyższego zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 6 k.c., czemu jednak powód nie sprostał. Powód twierdził, iż podpisał umowę chcąc pomóc pozwanej w sądzie rodzinnym, gdyż groziło jej odebranie opieki nad dziećmi. Jednakże zdaniem Sądu ten argument w świetle okoliczności sprawy nie jest przekonujący. Powód potwierdzał zainteresowania pozwanej dziedziną prawa, w której się specjalizował i chęcią rozwoju przez pozwaną, a więc w świetle okoliczności znajomości stron przekonywującym jest, iż pozwana była zainteresowana pomocą w pracy powodowi, tym bardziej, że towarzyszyła mu przy wielu okazjach; pozwana także załączyła do akt oświadczenie powoda w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę, co zdaniem Sądu I instancji wskazuje na prawdziwość twierdzeń pozwanej, że przedmiotowa umowa o pracę była wykonywana przez pozwaną. W ocenie tego Sądu okoliczności tej nie zmienia to, iż powód, poza nielicznymi wyjątkami, w treści przelewów kierowanych do pozwanej wskazywał (...). Pozwana pomagała powodowi przy organizowaniu konferencji w O. w maju 2013 roku, za którą to pomoc strony umówiły się na wynagrodzenie w wysokości 3 000 zł. Taką też kwotę powód przelał na konto spółki (...) sp. z o. o. w dniu 21.05.2013r.(k. 24). Następnie przez okres blisko roku, zatem już po podpisanej umowie o pracę, dokonywał dalszych przelewów w treści wpisując (...), co wskazuje, iż powód korzystał z szablonu przelewu, który został wytworzony podczas dokonywania pierwszej transakcji związanej z zapłatą za organizowanie konferencji w maju 2013 roku. W ocenie Sądu I Instancji taki sposób dokonywania przelewu jest bardzo prawdopodobny. Wiadomym jest, iż korzystając z internetowego konta bankowego często dokonuje się transakcji przelewu korzystając już z bazy zidentyfikowanych odbiorców, przy czym zawsze widnieje w treści tytułu przelewu treść pierwszej dokonanej czynności.

Sąd Okręgowy nie dał jednak wiary zeznaniom pozwanej, że świadczyła ona pracę na rzecz powoda już od czerwca 2013 r. na podstawie ustnych ustaleń z powodem oraz że pozostałe wpłaty na konto jej spółki dokonywane przez powoda przekraczające wynagrodzenie za pracę, stanowiły premie uznaniowe na podstawie umowy o pracę, jako nie znajdujących wystarczającego potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Okoliczność bowiem, że powód w dniu 22 marca 2014 r. potwierdził w przedłożonym mu oświadczeniu, że wszystkie pieniądze, które przelał na

konto (...) Sp. z o.o. dotyczyły wynagrodzenia dla pozwanej i premii, nie jest wystarczającym dowodem, gdyż powód zanegował prawdziwość swego oświadczenia wyjaśniając, iż tego dnia podpisał pozwanej szereg pism in blanco, gdyż chciał jej pomóc, bo mówiła, że są jej potrzebne pieniądze na fundację. Skoro powód zaprzeczył treści swego oświadczenia z 22 marca 2014 r., zaś dowody przelewów, które przedstawiła strona powodowa zaprzeczają wersji pozwanej, należało uznać, zdaniem Sądu I instancji, iż strona powodowa stosownie do treści art. 253 k.p.c. podważyła prawdziwość oświadczenia powoda z 22 marca 2013 r., co nie oznacza jednak automatycznie zasadności jej roszczeń. Okoliczność, iż pozwana składając zeznanie podatkowe za rok 2013 i rok 2014 wykazała wszystkie wpłaty dokonywane przez powoda jako wynagrodzenie za pracę, nie mogła mieć znaczenia dla ustalenia tytułu tych wpłat, albowiem rozliczenia podatkowe miały miejsce już po powstaniu konfliktu między stronami.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż strona powodowa nie wykazała, aby opłaciła czesne za naukę pozwanej w (...) dodatkowo w kwocie 5 200 zł. Na tę okoliczność poza twierdzeniami strony nie wskazano żadnych dowodów, jak chociażby potwierdzenia dokonania przelewu na ww. kwotę.

Odnosząc się natomiast do roszczeń wynikających z rozszerzonego powództwa Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż strona powodowa nie wykazała, iż dokonanie przez powoda zapłaty kwoty 118 zł za kino, 150 zł w restauracji (...) w W. i 1 190,68 zł za zakupy w (...) oraz 427,10 zł za zakupy w (...) stanowiły wydatki na rzecz pozwanej, kwoty te równie dobrze mogłyby zostać wydane na inne cele niż związane z czasem spędzonym z pozwaną.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż strona pozwana wniosła odpowiedź na pozew po terminie, co obligowało sąd, do zwrotu odpowiedzi na pozew art. 207 § 7 k.p.c., jednakże z uwagi na okoliczność, iż strona powodowa w ogóle nie przytoczyła w pozwie okoliczności faktycznych towarzyszących twierdzonym umowom darowizn i umowy pożyczki, sąd nie mógł pominąć wniosków dowodowych strony pozwanej zgłoszonych w odpowiedzi na pozew i zezwolił w związku z tym na złożenie przez stronę pozwaną pisma przygotowawczego zawierającego stanowisko strony pozwanej co do żądań powodów zawartych w pierwotnym pozwie jak i w piśmie rozszerzającym powództwo uznając, iż jest to konieczne do wyjaśnienia spornych okoliczności.

Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo w przeważającej części okazało niezasadne i podlegało oddaleniu. Zasadne okazało się jedynie do wysokości 7 000 zł, której strona powodowa żądała tytułem zwrotu pożyczki.

Strona powodowa w pierwszej kolejności żądała ustalenia, iż dokonane przez R. W. z majątku wspólnego małżonków A. i R. W. na rzecz pozwanej K. K. darowizny są nieważne, bowiem zostały one dokonane bez zgody powódki A. W., a następnie zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwoty wynikającej z czynionych darowizn. Żądano ponadto zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 7 000 zł tytułem niezwróconej pożyczki.

Odnosząc się do żądania ustalenia nieważności umów darowizn Sąd Okręgowy wskazał, iż to żądanie należało uznać za zbędne, bowiem strona powodowa sformułowała żądanie dalej idące, a mianowicie - żądanie zasądzenia kwoty wynikającej z czynionych darowizn, które w ich ocenie były nieważne. W ocenie tego Sądu - brak jest interesu prawnego wynikającego z art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieważności stosunku prawnego, bowiem dalej idące roszczenie strony powodowej niejako wchłania żądanie w zakresie ustalenia.

Odnosząc się natomiast już żądania zasądzenia określonej kwoty z tytułu nieważnych umów darowizny Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie art. 37 § 1 pkt 4 krio zgoda drugiego małżonka jest potrzebna do dokonania darowizny z majątku wspólnego, z wyjątkiem drobnych darowizn zwyczajowo przyjętych. § 4 ww. artykułu stanowi natomiast, iż jednostronna czynność prawna dokonana bez wymaganej zgody drugiego małżonka jest nieważna. Sąd ten uznał, iż w niniejszej sprawie brak jest okoliczności świadczących, iż pomiędzy powodem R. W. a pozwaną K. K. doszło zawarcia jakiegokolwiek umowy darowizny w rozumieniu kodeksu cywilnego – art. 888 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Świadczenie jest bezpłatne tylko wtedy, gdy darczyńca nie może uzyskać jakiegokolwiek ekwiwalentu, ani w chwili darowizny, ani w przyszłości.

W zakresie tytułu dokonywanych wpłat na korzyść pozwanej, każda ze stron starała się przedstawić w jak najlepszym świetle – tj. powód wskazuje, że przekazywanie przez niego pieniędzy miało charakter bezinteresownej pomocy z jego strony, zaś pozwana wywodzi, że większość przelewów dotyczyła przysługującego wynagrodzenia za pracę i premii. Zdaniem Sądu oceniając okoliczności, w jakich doszło do przysporzeń majątkowych, które czynił R. W. na korzyść pozwanej, w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki, należało uznać, iż przysporzenia te były ściśle związane z pozostawaniem stron w nieformalnym związku, a nadto powód przekazywał pozwanej określone kwoty pieniężne tytułem wynagrodzenia z łączącej strony umowę o pracę za okres od października 2013 r. do marca 2014 r. W związku z pozostawaniem stron w nieformalnym związku – w tym zakresie należy uznać, iż strony łączyła umowa nienazwana wynikająca z tego, że powoda i pozwaną łączyły więzi o charakterze emocjonalnym i fizycznym, tworzyli oni luźny związek partnerski, w trakcie którego powód R. W. czynił przysporzenia pieniężne na rzecz pozwanej K. K. zapewniające jej środki utrzymania i jej dzieciom tytułem świadczenia zwrotnego w zamian za towarzystwo pozwanej i jej osobiste zaangażowanie w związek. Pozwana wypełniała swe zobowiązanie, spotykając się z powodem podczas jego pobytu w W., utrzymywała z nim stosunki fizyczne, godziła się na wspólne wyjazdy i spędzanie z powodem jego czasu wolnego, gościła powoda w swoim domu. W tym miejscu należy również wskazać, iż powód R. W. miał w pełni świadomość, iż kwota wynikająca z umowy o pracę zawarta z pozwaną nie zaspokoi jej potrzeb na bieżące utrzymanie. Pozwana wskazała, iż informowała powoda jakie są koszty utrzymania jej i córek.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, iż pieniądze przekazywane systematycznie przez powoda na rzecz pozwanej oraz opłacanie przez powoda jej zobowiązań bezpośrednio na rzecz osób uprawnionych (tj. opłata za gaz, za chesne na uczelni, wycięcie drzew, zapłacenie za zakup podręczników dla dzieci pozwanej), poza kwotami wynagrodzenia za pracę za okres od października 2013 r. do marca 2014 r. (6 miesięcy x 3 000 zł = 18 000 zł), następowały na podstawie umowy nienazwanej łączącej strony. Zarówno powód, jak i pozwana K. K. godzili się na taką formę trwania nieformalnego związku. Mając na uwadze powyższe Sąd ten oddalił w całości żądanie zasądzenie od powódki kwoty łącznej 77 887,79 zł tytułem zwrotu nieważnych darowizn.

Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do zasądzenia powyższej kwoty na podstawie przepisów regulujących bezpodstawnie wzbogacenie. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdy to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Wobec ustaleń Sądu, iż pozwana otrzymywała od R. W. określone kwoty tytułem łączącej strony umowy o pracę, jak również na podstawie nienazwanej umowy brak jest przesłanek do uznania, iż pozwana uzyskała korzyść majątkową bez podstawy prawnej. W ocenie Sądu brak jest również przesłanek warunkujących uwzględnienie powództwa w tej części w oparciu o art. 410 § 2 k.c. Z analizy akt przedmiotowej sprawy, a w szczególności zeznań stron nie wynikało, aby środki pieniężne dochodzone pozwem zostały przekazane pozwanej tylko i wyłącznie w celu utrzymania związku pomiędzy R. W. a K. K., który to cel nie został osiągnięty wobec zerwania kontaktów powoda z pozwaną. Ich związek nie miał charakteru trwałego, stanowił on romans, głównym centrum życia powoda była rodzina powoda, z którą na stałe mieszkał w P., którą tworzył od ponad 40 lat z żoną A. W.. Wysokość przysporzeń jakie powód czynił na rzecz pozwanej poza wynagrodzeniem za pracę nie świadczą, iż były to nakłady celowe na założenie nowego związku, a służyły zapewnieniu pozwanej i jej dzieciom bieżących środków utrzymania i w ocenie Sądu zmierzały jedynie do podtrzymania relacji towarzyskich – romansu, który ostatecznie został zerwany na skutek decyzji samego powoda.

Odnosząc się natomiast do żądania zapłaty kwoty 7 000 zł tytułem zwrotu pożyczki Sąd Okręgowy uznał to żądanie za zasadne. Strona powodowa przedkładając wyciąg z rachunku bankowego wykazała, iż w dniu 18 września 2013 roku powód przelał na rachunek bankowy pozwanej kwotę 7 000 zł, a w treści przelewu wpisał (...) (k. 22). W ocenie tego Sądu nie sposób tego przelewu potraktować jak, wnosila pozwana, jako wynagrodzenia za pracę. Jak już wcześniej wskazano, powód dokonując wpłat na rachunek pozwanej zwykle korzystał z pierwotnego szablonu, który swej treści tytułu przelewu miał zapis (...). Zatem wyraźną intencją powoda dokonującego przelewu na kwotę 7 000 zł było udzielenie pozwanej pożyczki. Pozwana natomiast nie wykazała, aby tę kwotę zwróciła. Dla umowy pożyczki, o jakiej mowa w pozwie, w przepisach kodeksu cywilnego zastrzeżona jest forma pisemna, przy czym ta szczególna forma zastrzeżona jest dla celów dowodowych. Strona powodowa nie wykazała, aby została ona zawarta w formie pisemnej, lecz w formie ustnej. Niezachowanie zastrzeżonej formy oznacza, że niedopuszczalny jest dowód ze

świadców i przesłuchania stron na fakt dokonania spornej czynności, chyba, że zachodzą okoliczności wymienione w § 2 art. 74 k.c. W ocenie Sądu I Instancji - wobec uprawdopodobnienia czynności za pomocą treści przelewu, Sąd mógł w tym przypadku dodatkowo oprzeć na przesłuchaniu powoda R. W., który jednoznacznie odniósł się do charakteru przelanej kwoty w wysokości 7 000 zł zaprzeczając prawdziwości podpisanego oświadczenia z dnia 22 marca 2014 r., co zostało omówione wyżej. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy w oparciu o art. 720 § 1 k.c. zasądził kwotę żadaną z tytułu pożyczki.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wniosła strona powodowa, zaskarżając wyrok w zakresie punktu drugiego i trzeciego oraz podnosząc następujące zarzuty:

I. naruszenie prawa materialnego tj. art. 888 § 1 i art. 889 pkt 1 k.c. w zw. z art. 37 § 1 pkt 4 k.r.o. poprzez ich niewłaściwą wykładnię i niezastosowanie skutkujące uznaniem, że pozwana otrzymywała od powoda pieniądze na podstawie umowy nienazwanej łączącej strony, w sytuacji, gdy w rzeczywistości powód na rzecz pozwanej dokonywał darowizn, na dokonanie których nie było zgody powódki A. W.;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 231 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) poprzez błędne uznanie, że pozwana świadczyła na rzecz powoda pracę polegającą na pomocy powodowi przy organizowaniu wykładów, jeżdżeniu z nim na wykłady i sprawdzaniu części prac egzaminacyjnych studentów, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie powinna doprowadzić Sąd do przekonania, że pozwana nie świadczyła żadnej pracy na rzecz powoda,

b) poprzez błędne uznanie, że pozwana była współorganizatorką (...) Konferencji (...) i otrzymała z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 3000 zł, w sytuacji, gdy w rzeczywistości rola pozwanej ograniczała się do towarzyszenia powodowi podczas tej konferencji i nie wiązała się z żadnym nakładem pracy z jej strony,

c) poprzez błędne uznanie, że tytułem wynagrodzenia za pracę w okresie od października 2013 r. do marca 2014 r. powód przelał na rzecz pozwanej wynagrodzenie za pracę w łącznej kwocie 18 000 zł, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie powinna doprowadzić Sąd do przekonania, że pozwana nie świadczyła żadnej pracy na rzecz powoda,

d) sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, że powód dokonując przelewów na rzecz pozwanej tytułem rzekomego wynagrodzenia za

pracę w tytule przelewu wpisywał (...), albowiem korzystał z szablonu przelewu, w sytuacji, gdy powód dokonywał także przelewów wpisując inne tytuły: np. (...),

e) sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, że wiedza pozwanej pozwalała jej na sprawdzanie prac egzaminacyjnych studentów, organizowanie powodowi wykładów, jak również na świadczeniu pracy w trakcie wykładów prowadzonych przez powoda poza granicami kraju,

f) błędne uznanie, że systematyczne przekazywanie przez powoda pieniędzy na rzecz pozwanej oraz opłacanie przez powoda jej zobowiązań na rzecz osób uprawnionych następowało na podstawie umowy nienazwanej łączącej strony, w sytuacji, gdy faktycznie była to pomoc, mająca formę darowizn,

g) błędne uznanie, że środki finansowe jakie pozwana otrzymywała od powoda były zapłatą za jej towarzystwo i jej osobiste zaangażowanie w związek,

h) nieuprawnione uznanie, że o prawdziwości twierdzeń pozwanej, że umowa o pracę była przez nią wykonywana świadczy oświadczenie powoda w przedmiocie rozwiązania tej umowy,



i) niewyważenie w należyty sposób okoliczności ewidentnie świadczących o tym, że pozwana mija się z prawdą, co do: swojej sytuacji majątkowej, podstawy faktycznej przelewania przez powoda na jej rzecz środków finansowych, rzekomej akceptacji przez powódkę A. W. trwania przez jej męża w związku pozamałżeńskim. przyczyn podpisania przez powoda w dniu 1 kwietnia 2014 r. trzech umów z pozwaną,

j) niewyważenie w należyty sposób okoliczności związanych z sytuacją życiową w jakiej znajdowała się pozwana i postępowaniem pozwanej świadczącego o podejmowaniu przez nią podstępnych działań, chociażby takich jak wykorzystywanie pism podpisywanych przez powoda in blanco;

III. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. - mające istotny wpływ na wynik sprawy - poprzez brak wszechstronnego rozważenia i oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji:

a) dokonanie niewłaściwej oceny zeznań powoda R. W., tj. nieobdarzenie wiarą części tych zeznań z uwagi na uznanie, że są one nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy tudzież niedokonanie w części oceny zeznań powoda (pisemne motywy rozstrzygnięcia nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie, czy Sąd częściowo odmówił wiary zeznaniom powoda, czy też częściowo zaniechał dokonania oceny zeznań powoda), w sytuacji, gdy zeznania powoda jednoznacznie wskazują na to, że: pozwana nie świadczyła nigdy żadnej pracy na jego rzecz, podpisanie pierwszej pozornej umowy o pracę miało na celu udzielenie pozwanej pomocy w postępowaniu toczącym się w sądzie rodzinnych o wgląd w wychowanie dzieci, podpisanie dwóch kolejnych pozornych umów o pracę i umowy o zakazie konkurencji było następstwem przymuszenia powoda do dokonania tych czynności, w zamian czego powodowi miał zostać zwrócony samochód, który był użytkowany przez pozwaną, pozwana w chwili nawiązania relacji z powodem znajdowała się w ciężkiej sytuacji majątkowej, w następstwie czego powód dokonywał na jej rzecz darowizn,

b) dokonanie niewłaściwej oceny zeznań pozwanej K. K., w szczególności co do tego, że pozwana: brała udział w organizowaniu (...)Konferencji (...) i otrzymała z tego tytułu wynagrodzenie, na podstawie umowy o pracę z dnia 28 września 2013 r. świadczyła na rzecz powoda pracę.

Ponadto strona powodowa wniosła o przeprowadzenie dowodu z załączonych do apelacji dokumentów oraz dowodu z zeznań świadków:

1) zaświadczenia wydanego przez dr hab. B. B. (Dziekana Wydziału (...) w W. (...) w W.) z dnia 1 lipca 2016 r. na okoliczność tego, że pozwana nie reprezentowała powoda w kontaktach z dziekanatem i nie wykonywała w jego imieniu żadnych czynności edukacyjnych i administracyjnych na tej Uczelni,

2) listu pozwanej skierowanego do powodów na okoliczność podstępnych działań podejmowanych przez pozwaną,

3) pliku z wyciągu rachunków bankowych na okoliczność tego, że powód przeznaczał na rzecz pozwanej znacznie wyższe środki finansowe, aniżeli kwota dochodzona w niniejszym postępowaniu, opłacił na rzecz pozwanej czesne w wysokości 3 640.00 zł (Sąd ustalił, że powód zapłacił za szkołę pozwanej jedynie kwotę 2 540zł), w trakcie trwania związku z pozwaną zaciągnął pożyczkę i zlikwidował ubezpieczenie na życie,

4) pisma z (...) z dnia 8 stycznia 2016 r. na okoliczność nie wykonywania przez pozwaną pracy na rzecz powoda,

5) pisma skierowanego do Ośrodka (...) na okoliczność nie wykonywania przez pozwaną pracy na rzecz powoda,

6) pliku pism pozwanej do Fundacji (...) na okoliczność roszczeń finansowych kierowanych przez pozwaną wobec tej Fundacji;

7) zeznań świadków M. W., D. C., M. K. i M. D. na okoliczność nie wykonywania przez pozwaną pracy na rzecz powoda.

W konsekwencji powodowie wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez zasądzenie od pozwanej K. K. solidarnie na rzecz powodów A. i R. małż. W. kwoty 77 887,79 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu za obie

instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie - uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pozwana wnosiła o oddalenie apelacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powodów zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I Instancji, za wyjątkiem kwalifikacji umów zawartych przez powoda i pozwaną, a ocenę prawną – jedynie częściowo – w zakresie niżej przedstawionym.

Jednakże złożone wnioski dowodowe były spóźnione, bowiem skoro pozwana broniła się przed Sądem I instancji, iż otrzymywane od powoda kwoty stanowiły wynagrodzenie za pracę, to powodowie mogli i powinni byli zgłosić te dowody na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Obecnie wnioski te w świetle art. 381 k.p.c. są spóźnione i Sąd Apelacyjny je pominął.

Natomiast dowody złożone na rozprawie apelacyjnej, a stanowiące odpisy dokumentów powstałych już po dacie wydania wyroku przez Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny dopuścił; jednakże dowodzą one jedynie, iż przed sądem pracy toczy się sprawa z powództwa pozwanej dotycząca istnienia umowy o pracę między pozwaną a powodem i rozliczeń z tego tytułu, i na wniosek powoda przeprowadzane są dowody osobowe na okoliczność nieistnienia stosunku pracy, a przesłuchani dotychczas świadkowie negują, aby powódka pojawiała się na uczelni w charakterze asystentki powoda (k. 511-516).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów procesowych, należy wskazać, iż naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że wiarygodności i mocy dowodowej jest pozbawiony. Prawidłowe postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania konkretnych zasad, które sąd naruszył i dowodów, przy ocenie których do naruszenia takiego doszło. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Sąd Okręgowy ustalił, iż pozwana i powód zawarli umowę o pracę, powołując się na dokumenty zawartych umów, oświadczenia o wypowiedzeniu tej umowy oraz zeznania stron, w szczególności zeznania pozwanej. Uznał również, iż pozwana otrzymała od powoda z tego tytułu 18 000 zł. W ocenie apelujących - pozwana nigdy nie świadczyła pracy na rzecz powoda, bowiem nie posiadała do tego kompetencji, nadto okoliczności spisania umów wskazują, iż miały one charakter fikcyjny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pomimo nieposiadania przez pozwaną odpowiednich kompetencji, powód jednak zawarł z pozwaną umowę, w której zobowiązał się świadczyć na jej rzecz stałą kwotę 3000 zł miesięcznie (plus ewentualne premie), chcąc jej pomóc finansowo, niezależnie od tego, czy była w stanie faktycznie wykonywać obowiązki jego asystentki. Chciał ją dopiero w ramach tej umowy nauczyć pewnych rzeczy. Specyficzne jest to, że wiedział, że również rektor uczelni zawarł z powódką taką umowę, a skoro to z nim była związana uczuciowo, to sam chciał jej zapewnić uzyskiwanie środków na utrzymanie do czasu ukończenia przez nią studiów. Można jednak mieć wątpliwości, czy była to rzeczywiście typowa umowa o pracę, bo gdyby tak rzeczywiście było, to niewątpliwie profesor prawa, wiedziałby, że ciężą na nim obowiązki w zakresie zgłoszenia pozwanej do ubezpieczenia czy odprowadzania składek i podatków i by je realizował - wiedząc jakie prawa ma pracownik. Niewątpliwie pozwana czasami jeździła

z nim na konferencje i wykłady, a także – co przyznał również powód w swoich zeznaniach - czasami uczestniczyła w sprawdzaniu przez niego prac studentów, choć nie miała właściwych kwalifikacji, aby je oceniać. Nie zostały natomiast potwierdzone zeznania pozwanej, iż w imieniu powoda kontaktowała się z uczelnią, że pośredniczyła w przekazywaniu dokumentów, że na zlecenie powoda wyszukiwała jakieś dane czy opracowywała jakieś zagadnienia. Twierdzenia stron w tym zakresie są sprzeczne, a pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na potwierdzenie swojej wersji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, umową tą powód zobowiązał się płacić jej comiesięcznie wynagrodzenie, a pozwana w zamian za to mu pomagać w miarę swoich możliwości (por. zeznania powoda, k. 207- stenogram), jednak zasadnie powodowie podnoszą w apelacji, iż w niniejszym procesie nie wykazano, aby było to w ramach stosunku pracy w rozumieniu art. 22§1 kodeksu pracy. W literaturze i orzecznictwie z zakresu prawa pracy została przyjęta wykładnia zwrotu „praca” z art. 22 § 1 k.p. jako działalności: zarobkowej, wykonywanej osobiście przez pracownika, rozumianej czynnościowo, czyli powtarzanej w codziennych lub dłuższych odstępach czasu, niebędącej więc jednorazowym wytworem (dziełem) lub czynnością jednorazową, wykonywanej „na ryzyko” pracodawcy, który z reguły dostarcza pracownikowi narzędzi, materiałów i innych środków niezbędnych do wykonywania umówionych obowiązków oraz ponosi ujemne konsekwencje niezawinionych błędów popełnianych przez pracownika (tzw. ryzyko osobowe), a ponadto w zasadzie jest obowiązany spełniać wzajemne świadczenie na rzecz pracownika w przypadkach zakłóceń w funkcjonowaniu zakładu pracy, np. przestojów (tzw. ryzyko techniczne) lub złej kondycji ekonomicznej przedsiębiorstwa (tzw. ryzyko gospodarcze), świadczonej, według wyraźnego określenia w art. 22 § 1 k.p., „pod kierownictwem” pracodawcy, co oznacza, że pracownik powinien stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy (art. 100 § 1 k.p.), i pozostawać do dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy (art. 128 k.p.). Podporządkowanie pracownika kierownictwu pracodawcy występuje wyłącznie w postaci podległości organizacyjnej pracownika jako wykonawcy obowiązków na rzecz pracodawcy, który organizuje proces pracy (tak: Grzegorz Goździewicz, Tadeusz Zieliński - Komentarz do art.22 Kodeksu pracy LEX). Umowa o wykonanie (lub wykonywanie) pracy nieodpowiadającej wyżej wymienionym właściwościom nie powoduje powstania stosunku pracy, nawet jeżeli praca ta spełnia niektóre z podanych warunków. Gdy jednak w zawartej umowie występują z równym nasileniem cechy umowy o pracę i innej umowy, wówczas rozstrzygająca o typie umowy jest wola stron (wyrok SN z 18.06.1998 r., I PKN 191/98, OSP 1999/10, poz. 184). W niniejszej sprawie okoliczności zawarcia umowy z dnia 28 września 2013 r. oraz sposób wykonywania tej umowy wskazują, iż była to umowa nienazwana, w której powód zobowiązał się pomagać pozwanej, a pozwana asystować przy niektórych jego czynnościach, wykonywać drobne zlecenia czy towarzyszyć w wyjazdach służbowych (umowa o świadczenie usług). Nie było tu stałego świadczenia powtarzających się czynności w określonych godzinach pracy i w określonym miejscu. Nie mniej jednak – decydujące kompetencje w zakresie określenia charakteru tej umowy będzie miał Sąd pracy. Niezależnie do charakteru prawnego tej umowy, dla niniejszego sporu istotna jest jedynie okoliczność, czy istniała podstawa prawna przekazania pozwanej kwot wskazanych w tej umowie, a jeśli nie istniała – to czy pozwana miała obowiązek liczyć się z koniecznością zwrotu tych kwot. Należy też zauważyć, iż w świetle art. 36<sup>1</sup>§1 k.r.o. skoro zatrudnienie pozwanej miało w ramach działalności zarobkowej powoda, to nie wymagało zgody jego żony.

Niewątpliwie jest też, iż w maju 2013r. pozwana wyjechała wraz z powodem na konferencję do O. jako osoba do pomocy przy organizacji konferencji, za co powód zobowiązał się jej zapłacić 3000 zł. W ocenie Sądu II instancji apelacja nie podważa skutecznie tego ustalenia. Niezależnie od faktu, iż kompetencje pozwanej w tym zakresie były niewielkie, jak i jej faktyczny udział przy organizacji konferencji, to takiej treści umowa została zawarta między powodem a pozwaną.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Okręgowego, iż twierdzenia pozwanej, że pozostałe kwoty – poza wynikającą z umowy kwotą 18 000 zł stanowią premie, nie została wykazana. Sam dokument, w którym powód podpisał oświadczenie, że wszystkie przelane kwoty stanowiły wynagrodzenie za pracę, stanowi zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. jedynie dowód tego, że powód złożył takie oświadczenie, natomiast nie dowodzi prawdziwości faktów w nim wskazanych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, oświadczenie to jest sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym. W istocie powód sporządził je na prośbę pozwanej, która zaczęła już się obawiać konieczności zwrotu całej uzyskanej od niego kwoty. W istocie powód w tamtym momencie swojego życia, działając pod presją z jednej strony żony, a z drugiej strony – kochanki, podjął cały szereg nierozważnych decyzji. Niewątpliwie jednak umowa z 28 września 2013r. została

skutecznie rozwiązana, a charakter i skutki prawne umów podpisanych w dniu 1 kwietnia 2014r. nie są przedmiotem niniejszego postępowania.

Nie wykazano, które dokładnie pisma powód podpisał in blanco i jakie to ma znaczenie dla niniejszego postępowania, a zatem zarzut z tym związany jest bezprzedmiotowy.

Co do oceny zeznań stron, to zarówno powód, jak i pozwana zeznawali starając się nagiąć fakty na swoją rzecz, dlatego też do zeznań obu stron należało podejść z ostrożnością. Nie mniej jednak powód przyznał, iż zawarł z pozwaną umowę, że pozwana będzie mu pomagała w pracy; motywem jej zawarcia była chęć pomocy pozwanej, okazanie umowy w sądzie rodzinnym, ale też zapewnienie pozwanej źródła utrzymania do czasu ukończenia studiów (k. 209- 210 stenogram zeznań powoda). Powód zarejestrował też pozwaną przy organizacji konferencji w O. jako współorganizatora, co uprawdopodobnia też wersję pozwanej, iż miała pomagać przy tej konferencji i za to otrzymała wynagrodzenie.

Wbrew twierdzeniom apelacji – korzystanie z szablonu przelewów może być zasadą, której nie wykluczają pojedyncze sytuacje wpisania innego tytułu w przelewie. Jednak ma rację strona powodowa w apelacji, iż z przelewów tych wynika charakter świadczeń jakich dokonywał powód na rzecz pozwanej. W istocie celem jego działania było udzielenie pomocy pozwanej, aby mogła skończyć studia nie musząc pracować zarobkowo na utrzymanie rodziny, a nie zapłata za świadczenia w postaci goszczenia powoda w jej domu, spędzania z nim czasu wolnego czy świadczenie usług seksualnych. Taka umowa byłaby przede wszystkim sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (poprzez naruszenie podstawowych wartości takich jak godność człowieka, czy ochrona rodziny), a zatem i tak musiałby zostać uznana za nieważną w świetle art. 58§2 k.c. Tak też tego typu umowy są kwalifikowane w orzecznictwie i doktrynie (por. Marcin Olechowski: Glosa do wyroku SN z 12 stycznia 2006r. II CK 342/05 LEX oraz Witold Borysiak: Glosa do wyroku SN z 12 stycznia 2006r. II CK 342/05 LEX, i cytowane tam orzecznictwo i poglądy doktryny).

Oczywiście niewątpliwie chęć udzielenia pozwanej pomocy - wyrażana przez powoda - wiązała się z jego zaangażowaniem uczuciowym wobec pozwanej, ale w ocenie Sądu II Instancji, nie była to zapłata za towarzystwo pozwanej i usługi seksualne. Celem pokrywania przez powoda zobowiązań pozwanej, jak i przelewów pieniężnych na jej konto, który wynika zarówno z jego zeznań, jak i tytułów przelewów, była chęć udzielenia pomocy pozwanej i jej dzieciom.

Jak słusznie zauważył to sąd I instancji, strony nie tworzyły też konkubinatu rozumianego jako nieformalny stały związek mężczyzny i kobiety przypominający relacje małżeńskie, bowiem powód na stałe zamieszkiwał z żoną, nie zerwał z nią relacji małżeńskiej, a pozwaną odwiedzał jedynie przy okazji wizyt w W.. Pozwana też o tym wiedziała, a zatem zdawała sobie sprawę z charakteru tej znajomości, która dla obydwu stron stanowiła jedynie zwykły romans. Zresztą pozwana nie powoływała się również przed wydaniem wyroku przez Sąd I instancji na łączącą ją z powodem umowę inną niż umowa o pracę.

W tej sytuacji zarzut apelacji, iż przelewy stanowiły darowiznę jest uzasadniony – co do kwoty przekraczającej 3000 zł miesięcznie wynikającej z umowy zatytułowanej jako umowa o pracę.

Rzeczywiście darowizny w takiej kwocie dokonane z majątku wspólnego przekraczały zwykły zakres zarządu majątkiem wspólnym małżonków W. i wymagały zgody małżonka w świetle regulacji wynikającej z art. 37 §1 pkt 4 k.r.o. Kwestia ta nie wymaga występowania z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego (jak wносиła o to strona powodowa pismem z 22 czerwca 2017r. - k. 491), bowiem wykładnia art. 37 k.r.o. nie rodzi wątpliwości. A. W. odmówiła potwierdzenia darowizny składając niniejszy pozew, a zatem w świetle art. 37 § 3 k.r.o. umowy darowizny są nieważne, a wypłacone świadczenia mają charakter świadczeń nienależnych w rozumieniu art. 410§2 k.c.

Zgodnie z art. 405 k.c. w zw. z art. 410§1 k.c. - kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Korzyścią majątkową jest zarówno zwiększenie aktywów – nabycie prawa majątkowego w tym własności (także sumy

pieniężnej), korzystanie z cudzej rzeczy i zaoszczędzenie wydatków, jak i zmniejszenie szeroko rozumianych obciążeń majątku wzbogaconego tj. uwolnienie od długu.

Pozwana uzyskała środki pieniężne, jak i zwolnienie z długów, które zapłacił za nią R. W., kosztem majątku wspólnego powodów, do czego – wobec braku zgody A. W. nie miała prawa. Doszło zatem po jej stronie do bezprawnego wzbogacenia, z którego obecnie powinna się rozliczyć z powodami. Niewątpliwie majątek wspólny powodów doznał zubożenia, bowiem środki te były pokrywane ze wspólnych oszczędności, jak i pobranego już wynagrodzenia powoda za pracę.

Zgodnie z art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Przesłanka zużycia lub utraty korzyści jest w doktrynie i orzecznictwie ujmowana wąsko. W szczególności przyjmuje się, że nie jest ona spełniona, jeżeli wzbogacony zużył wprawdzie pierwotną korzyść, lecz nabył za nią inne mienie albo zaoszczędził konieczne wydatki, które zmuszony byłby pokryć ze swojego majątku, np. spłacił dług. W takiej sytuacji wzbogacenie istnieje nadal i odpowiada wartości uzyskanego mienia albo zaoszczędzonego wydatku.

Jeśli chodzi o pokryte przez powoda zobowiązania pozwanej, to korzyść nadal istnieje, jest nią bowiem zmniejszenie wydatków pozwanej. Co do pozostałych kwot, to jak wynika z zeznań pozwanej – uzyskane kwoty zostały przez nią przeznaczone na zaspokojenie codziennych potrzeb i bezproduktywnie zużyte, co wyłączałoby obowiązek ich zwrotu, o ile zużywając ją pozwana nie musiała liczyć się z obowiązkiem zwrotu tych kwot. W doktrynie wskazuje się, że powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu wyłącza zasadę aktualności wzbogacenia, powodując, że zobowiązanie restytucyjne istnieje w pierwotnym rozmiarze (E. Łętowska „Bezpodstawne wzbogacenie” Warszawa 2000 s. 132). Wzbogacony powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu nie tylko wtedy, gdy ma świadomość nienależności korzyści, lecz także wówczas, gdy przy dołożeniu należytej staranności powinien był przynajmniej powziąć istotną wątpliwość co do tego, czy uzyskana przez niego korzyść ma podstawę prawną i podstawa ta jest trwała. Jak wskazał SN z dnia 2 marca 2010 r. II PK 246/09: "Powinność" (art. 409 k.c.) oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu. Dla oceny powinności liczenia się z obowiązkiem zwrotu decydujące znaczenie mają kryteria obiektywne; punktem odniesienia jest standard przeciętnego uczestnika obrotu o takich samych cechach jak wzbogacony, który znajdował się w takiej samej sytuacji jak wzbogacony.

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, gdy pozwana wiedziała, że powód pozostaje w związku małżeńskim, wiedziała, że pozostaje z żoną we wspólności majątkowej małżeńskiej. Miała też świadomość charakteru łączącej ją z powodem relacji (relacja tymczasowa, powód deklarował dalsze pozostawanie w związku małżeńskim), jak i też wiedziała, że w istocie powód wydaje na nią prawie wszystkie swoje dochody, a nawet sięga do oszczędności. Wiedziała też, że aby kupić dla niej samochód, powód musiał zaciągnąć kredyt, i to w dodatku wspólnie z żoną, którą oszukał. Pozwana miała tego świadomość, a nawet uczestniczyła we wprowadzaniu w błąd A. W. pisząc do niej list od nieistniejącej Fundacji z podziękowaniami. Pozwana miała też świadomość albo powinna mieć świadomość, że przelewy na jej rzecz z uwagi na ich wysokość, wykraczały poza zwykły zarząd majątkiem wspólnym powodów i wymagały zgody A. W.. W istocie powód od początku bliższej znajomości z pozwaną nie ukrywał, że pozostaje w związku małżeńskim z inną kobietą i nie zamierza tego związku zrywać. Pozwana – zatem już w dacie pierwszej darowizny, winna była ustalić status majątkowy związku powodów, aby upewnić się czy może przyjmować od powoda darowizny w takiej wysokości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwana już od pierwszej darowizny winna była się liczyć z obowiązkiem zwrotu tych kwot, a zatem obecnie powinna je co do zasady zwrócić.

Wśród wydatków czynionych przez powoda niektóre kwoty są przeznaczone bezpośrednio na pokrycie potrzeb dzieci, są to kwoty: 1200 zł na obóz konny dla córki pozwanej, wydatki na książki dla dzieci: 605,62, 66,24, 300 zł, na obiady

dla dzieci – 600 zł. W istocie były to darowizny dla dzieci i dzieci musiałyby być adresatami żądania zwrotu. Nawet jeśli traktować to jako pokrycie przez powoda zobowiązań alimentacyjnych pozwanej wobec jej dzieci, to jest to szczególna sytuacja i w sytuacji, gdy dzieci te posiadały niezaspokojone potrzeby w tym zakresie, żądanie zwrotu tych kwot byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wśród spornych przelewów na rzecz pozwanej wątpliwości budzi jeszcze przelew na kwotę 700 zł z tytułem przelewu (...). Nie zostało wyjaśnione w toku procesu z jakim wydatkiem wiązała się ta kwota, czy chodziło tu o zwrot za bilety, które np. pozwana kupiła czy miała kupić dla powoda, czy też była to darowizna na jakieś bilety dla pozwanej i jej dzieci, czy też na jakieś wspólne wyjście (teatr, koncert?) czy przelot samolotem. W tej sytuacji skoro nie udowodniono, że przelew ten stanowił świadczenie nienależne, powództwo w tym zakresie należało również oddalić.

Co do kwoty 28 000 zł, to nawet gdyby uznać, iż umowa zawarta w dniu 28 września 2013r. nie miała charakteru umowy o pracę, to skoro zostało ustalone, iż pozwana będzie co miesiąc otrzymywać takie kwoty na podobnych zasadach jak w przypadku umowy zawartej z rektorem uczelni (w istocie w zamian za towarzyszenie powodowi w wyjazdach służbowych czy udzielanie mu jakiejś niewielkiej pomocy w pracy naukowej), to przeznaczając ją na codzienne utrzymanie nie musiała się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Podobnie kwota 3000 zł uzyskana w maju 2013r. za pomoc przy organizacji (...) Konferencji (...) w O., mogła być potraktowana przez pozwaną jako wynagrodzenie i zużyta na codzienne potrzeby.

Co do pozostałych żądanych przez powodów kwot, to Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu Okręgowego, iż nie zostało udowodnione w tym zakresie bezpodstawne wzbogacenie pozwanej kosztem majątku powodów. Dowody zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym na tę okoliczność zostały uznane za spóźnione.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanej, iż żądane kwoty powód przekazywał na konto spółki należącej do pozwanej, to należy wskazać, iż nie ulegało wątpliwości w toku procesu, iż wszystkie wpłaty były dokonywane z przeznaczeniem dla pozwanej, a nie dla spółki (wątpliwości może budzić jedynie kwota, na którą pozwana wystawiła fakturę na spółkę, ale też faktura ta nigdy nie była doręczona powodowi). Niewątpliwie jest też, iż korzyść wprawdzie została wpłacona na rachunek bankowy spółki, to jednak ostatecznie przeszła do majątku powódki, zaś art. 407 k.c. pozwala żądać zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia od osoby, która faktycznie tę korzyść otrzymała.

W konsekwencji - Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim i zasądził od pozwanej do majątku wspólnego powodów kwotę 44 630 zł [(6300 + 7000 + 5400 + 3840 + 3800 + 5500 + 3000 + 3500 + 5500 + 10 000 + 6000 + 250 + 2540) – 18 000 zł = 44 630]. Kwotą tą nie objęto wydatków na rzecz dzieci: 605,62 plus 66,24 plus 300 zł na książki, 1200 zł – na „konie”, 600 zł – obiady, a ponadto kwoty 700 zł za bilety.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c., licząc je od daty doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty (11.07.14) i biorąc pod uwagę, pozwana powinna mieć dodatkowy termin na niezwłoczne zebranie środków (14 dni). Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia merytorycznego była również zmiana orzeczenia o kosztach stosownie do treści art. 100 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 i 386§1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.